

Punkta Mt 13, 24-43

Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: "Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?" Odpowiedział im: "Nieprzyjazny człowiek to sprawił". Rzekli mu słudzy: "Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?" A on im odrzekł: "Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza».

Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrosnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach». Powiedział im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo». To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.

Wtedy odprowadził tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście!» On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały jego Boskiego Majestatu.

Wprowadzenie I (Wyobrażenie miejsca): Ustalenie miejsca jakby się je widziało. Postarajmy się wyobrazić sobie całą tę scenę. Zobaczmy jak wokół Jezusa siedzą uczniowie i osoby, które przyszły Go posłuchać. Może ja też jestem pośród tych osób. Zobaczmy oczyma wyobraźni jaka jest pogoda, czy jest ciepło, jak Jezus jest ubrany. Przyjrzyjmy się szczegółom tego spotkania.

Wprowadzenie II (Prośba): Prosić Boga Pana naszego o to, czego chcę i pragnę. Prośmy o większą cierpliwość względem bliźnich i względem Pana Boga.

1. CIERPLIWOŚĆ I WRAŻLIWOŚĆ PANA BOGA

Zobaczmy, że pierwsza przypowieść jaką posługuje się Jezus jest pełna cierpliwości i wrażliwości Pana Boga. Cierpliwości, ponieważ czeka aż do samego końca, do samych żniw. Stać go na to aby zarówno i chwast jak i pszenica rosły obok siebie. Czekają do odpowiedniego momentu w którym będzie można rozdzielić chwast od pszenicy, bez ryzyka że pszenica ucierpi.

Wrażliwość, ponieważ zależy Mu i troszczy się o każde źdźbło pszenicy. Nie wyrwa chwastu aby przypadkiem nie wyrwać pszenicy. Dopiero przy żniwach, po wyrwaniu chwastów i pszenicy dokona selekcji.

Zobaczmy jak bardzo nam brakuje takiej cierpliwości i wrażliwości. Jak potrafimy szybko ocenić i przekreślić drugą osobę. Jak potrafimy szybko zamknąć się na drugą osobę, nawet jeśli jakieś fakty przemawiają za tym. I wcale nie chodzi tu o godzenie się na zło ale przede wszystkim chodzi o dobro, które możemy zniszczyć swoją szybką reakcją, swoją niecierpliwością.

Zobaczmy jak często potrafimy generalizować, wrzucając wszystko i wszystkich do jednego worka. A przecież taką postawą niszczyliśmy dobro. Jak to jest u mnie?

2. KRÓLESTWO NIEBIESKIE

Kolejne dwa porównania dotyczące Królestwa Niebieskiego to zaczyn i ziarnko gorczycy. Dwa bardzo różne elementy opisujące tę rzeczywistość. Rzeczywistość w której my już uczestniczymy. Uczestniczymy dzięki ofierze Chrystusa i jesteśmy w nią włączeni przez chrzest. Ziarnko gorczycy przypomina nam o tym, że ta rzeczywistość Królestwa Niebieskiego w nas się rozwija, w nas rośnie. I mamy wpływ na to jak ona się rozwija i dbamy o takie warunki aby Królestwo Niebieskie mogło w nas rosnąć?

Ale Królestwo Niebieskie jest również przyrównane do zaczynu, który zakwasza czyli zmienia trzy kwarty mąki. Możemy powiedzieć, że zmienia naszą codzienność. Tak więc nasza przynależność do Królestwa Niebieskiego powinna również zmieniać naszą codzienność, nasze życie.

Warto na tej modlitwie zobaczyć jak to jest z moją przynależnością do Królestwa Niebieskiego? Czy dbam o moją przynależność do Królestwa Niebieskiego? Czy ta przynależność do Królestwa Niebieskiego zmienia moją rzeczywistość?

O tym wszystkim warto na koniec porozmawiać z Panem Jezusem.

Rozmowa końcowa

Ojcze nasz